Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr 31. (Rok II). Częstochowa, Środa 8 Lutego 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41. Telef. Nr 6.

Ceny ogłoszeń: za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Drobne ogłoszenia po 5 gr. za wyraz. Najmniej 50 gr.
Rękopisów nadesł. Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od g. 6—7 w.

Prenumerata miesięcznie wynosi zł. 2 zamiejscowa zł. 3.

Plenarne posiedzenie Sejmu

Budżety: Min. Spraw Zagranicznych oraz Przemysłu i Handlu

Warszawa.— Sejm rozpoczął wczoraj dyskusję nad wydatkami i dochodami poszczególnych ministerstw. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że mówiono wczoraj w Sejmie o wydatkach i dochodach, że troską mówców było, aby zrównoważyć wydatki z dochodami. Mówiono o — polityce, a nie o budżecie, Mówiono— jak to niemiecka gwara parlamentarna określa — „zum Fenster hinaus", dla ulicy, dla agitacji.

Pos. Winiarski (KN) — Mówca wyraża ubolewanie, że Izby od roku nie miały możności dyskutowania nad polską polityką zagraniczną.

Nie przemyślany do końca traktat wersalski sprawił, że wojna wprawdzie się zakończyła, ale walka trwa. Ci, którzy są z niego zadowoleni, są szczerymi zwolennikami pokoju, ci zaś którzy są niezadowoleni, dążą do zmiany; ponieważ zmiana pokojowa jest niemożliwa — do obalenia go siłą. Kampanja za rewizją traktatu prowadzi do przesuwania się stosunku sił na naszą niekorzyść.

Propaganda jest ważnym dokumentem polityki zagranicznej. Propaganda polska stoi bardzo nisko. W prasie włoskiej czyta się, że w Polsce jest faszyzm, w prasie francuskiej, że rząd w Polsce jest demokratyczny i wolnościowy, a tylko występuje przeciwko nadużywaniu wolności. W prasie angielskiej mówi, się że rząd polski jest parlamentarny, bo zatrzymał parlament a zwraca się tylko przeciwko skrajnościom. W prasie amerykańskiej czytamy, że rząd polski dąży do nadania państwu ustroju amerykańskiego. W prasie niemieckiej rozpowszechnia się mniemanie, że piłsudczycy są ośrodkiem hitleryzmu polskiego.

Pos. Radziwiłł (BB) — Od szeregu lat weszło już w zwyczaj, że dyskusja nad polityką zagraniczną koncentruje się w komisji spraw zagranicznych. Czy jest celowe rozpoczynać dyskusję pod nieobecność odpowiedzialnego kierownika polityki zagranicznej?

Z opinją pos, Winiarskiego, że zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych, nie jest istotna — można się zgodzić, różnica zasadnicza polega na tem, że dla p. Winiarskiego osoba Marszałka Piłsudskiego jest tylko ministrem spraw wojsk., a dla nas i opinji całego świata jest czemś nieskończenie wyższem od urzędu, który piastuje.

Po wystąpieniu pos. Ignasiak-komunistki, marsz. Świtalski zamknął dyskusję nad budżetem Min. Spraw Zagranicznych.

Zkolei przystąpiono do budżetu Min. Przemysłu i Handlu.

Następnie na plenum Sejmu wszedł budżet naszego handlu i przemysłu.

Po referacie pos. Minkowskiego wypowiedział się z łona opozycji tylko jeden pos. rzecznik interesów rzemiosła pos. Marjański (Kl. Nar.).

Pos. Wiślicki złożył deklarację ludności żydowskiej:

Interes gospodarczy ludności żydowskiej w Polsce jest integralnie związany z interesem całego państwa. To stanowisko nie jest ani grupowe, ani osobiste, ale odpowiada faktycznemu poglądowi i nastrojom ludności żydowskiej.

Po dyskusji nad budżetem Min. Przem. i Handlu przystąpiono do preliminarza Min. Opieki Społ., który zreferował pos. Sowiński (BB). Następnie zabrał głos min. Hubicki.

Mordercze walki w Niemczech

Berlin. — Według dalszych doniesień z prowincji w czasie starcia pomiędzy narodowymi socjalistami a komunistami w Bohum zabito jednego przywódcę hitlerowskiego oddziału szturmowego. Po przeprowadzeniu natychmiastowych dochodzeń policja aresztowała 21 komunistów podejrzanych o udział w zabójstwie.

W Nennheim w czasie bójki policja zastrzeliła jednego robotnika.

W Düsseldorfie ostrzelano z ukrycia 4 samochody ciężarowe, wiozące szturmówkę hitlerowską. Jeden z przywódców został ciężko ranny w głowę, pozatem postrzelonych jest 6 szeregowych.

W Berlinie zanotowano ubiegłej nocy nowe ofiary śmiertelne krwawego zajścia. Oddział szturmowy zniszczył urządzenie lokalu uczęszczanego przez komunistów. W czasie strzelaniny zraniono w brzuch właścicielkę lokalu. Odwieziono ją do szpitala w stanie beznadziejnym. Uczestników napadu aresztowano.

Monarchja Hohenzollernów?

Berlin. — Wice przewodniczący partji niemiecko - narodowej, dr. Winterfeld, oświadczył na zgromadzenie organizacji partyjnych w Berlinie, że Reichstag i sejm pruski nie będą zdolne do pracy po nowych wyborach i będą musiały zniknąć z widowni politycznej na dłuższy czas.

Jednakże dyktatura może być tylko zarządzeniem przejściowem. Kryzys światowy w wielkiej mierze jest następstwem niewłaściwej polityki Niemiec. Tyczy się to przedewszystkiem polityki wykonania traktatów.

W sprawie obecnej sytuacji mówca oświadczył, że niemiecko - narodowi muszą domagać się od rządu, który jest ich własnym, gdyż zasiadają w nim ich przywódcy, aby występił przeciwko Prusom, Braun i Severing muszą zniknąć. Komisarz Rzeszy może razem z przewodniczącym sejmu. Kerrlem wymusić rozwiązanie sejmu. Winterfeld wskazał przytem na szczególne trudności w jakich Hugenberg wstąpił do obecnego rządu i dał wyraz nadziei, że na czele czterech ministerstw gospodarczych w Rzeszy i w Prusach zdoła przyjść z pomocą gospodarstwu niemieckiemu. Mówca ma nadzieję, że również inni będą uczciwymi graczami oraz, że zasady socjalistyczne coraz bardziej będą znikały ze skarbca haseł htilerowskich, a momenty nacjonalistyczne wybiją sie coraz bardziej naprzód. Mówi się: „Więcej władzy dla prezydenta Rzeszy, a my — zakończył Winterfeld — powiadamy: Prezydent Rzeszy umiera, ale król nie umiera. Naszym celem ostatecznym pozostaje monarchja Hohenzollerów.

Zebrani wysłali następnie telegram do przewodniczącego partji Hugenberga z wyrazami całkowitego oddania.

B. cesarz Wilhelm powraca do Niemiec

Berlin.—W kołach politycznych Berlina opowiadają, że b. cesarz Wilhelm postanowił powrócić do Niemiec 6 go marca, zaraz po odbyciu się wyborów do parlamentu. Monarchiści niemieccy są przekonani, że rząd Hitlera odniesie olbrzymie zwycięstwo, co ułatwi Wilhelmowi powrót.

Wilhelm zamierzał wrócić do Berlina, już po otrzymaniu wiadomości o powołaniu Hitlera do rządów, jednakże Hitler oświadczył, iż pojawienie się w obecnej chwili eks-kajzera w Niemczech, utrudniłoby kampanję wyborczą stronnictw prawicowych.

Lwowski Z.U.P.U. wypłaca zasiłki

Lwów. — Agencja Wschód donosi, że lwowski Z.U.P.U. uzyskał potrzebne fundusze na wypłatę resztek zasiłku t.j. 5 proc, za styczeń b. r. dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Reszta będzie w najbliższych dniach wypłacona.

Władze lwowskiego ZUPU czynią dalsze starania o uruchomienie potrzebnych dalszych funduszów na wypłatę zasiłków na luty. Starania idą w kierunku uzyskania potrzebnych sum, aby zasiłki mogły być wypłacone w całości.

Rokowania Anglji z Ameryką o zmniejszenie długów,

Londyn. — Ambasador angielski w Waszyngtonie, sir Ronald Lindsay przybywa do Londynu dziś po południu, aby przedstawić rządowi angielskiemu rezultaty konferencji z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie długów.

„Daily Telegraph" stwierdza, iż Lindsay w rozmowach z rządem podkreślić ma, że 1) Ameryka uważa, iż może zgodzić się na zmniejszenie długów wojennych, jeżeli druga strona również pójdzie na ustępstwa. 2) podczas rokowań dłużniczych należy unikać wygłaszania publicznych przemówień o długach wojennych.

„Atlantique" został podpalony.

Paryż. — Rządowa komisja śledcza w sprawie pożaru parowca „Atlantique" zakończyła prace wydając orzeczenie, iż okręt został podpalony.

Do wniosku tego komisja dochodzi rozmaitemi drogami m. in, stwierdza, iż pożar wybuchł w 2-ch kabinach, oddalonych jedna od drugiej. Gdy załoga zagasiła pożar w pierwszej kabinie, wybuchł on prawie równocześnie w drugiej.

Kapitan okrętu „Atlantique" oświadczył, iż zgadza się całkowicie z oceną komisji śledczej. Przekonany jest przytem, że podpalenie było dziełem tych, którzy chcieliby przeszkodzić rozwojowi francuskiej marynarki wojennej.

Terror polityczny na Kubie.

Londyn. — Do posła w południowych Stanach Zjednoczonych przybywają setki emigrantów politycznych z Kuby, gdzie rozpoczęły się surowe represje przeciwko przeciwnikom politycznym obecnego rządu.

Radca poselstwa kubańskiego w Waszyngtonie podał się do dymisji, ogłaszając w prasie list otwarty z protestem przeciwko terrorowi na Kubie.

Radca oskarża prezydenta Kuby, Machado. o stworzenie specjalnych oddziałów egzekucyjnych, które rozstrzeliwują przeciwników politycznych rządu.

Manifestacje bezrobotnych w Londynie.

Londyn. — W Hyde-Parku odbyły się masowe demonstracje socjalistycznych związków zawodowych na znak protestu przeciwko polityce rządu w sprawie bezrobocia.

Do Londynu przybywa tysiące robotników z prowincji. Uruchomiono wiele pociągów nadzwyczajnych. Komuniści, oraz związki bezrobotnych zapowiedziały również swój udział w demonstracji.

Demonstracja w Hyde-Parku zgromadziła około pół miljona ludzi. 15.000 policjantów czuwa nad porządkiem.

Na czele komitetu organizacyjnego stoi przywódca socjalistów, poseł Lansbury.

Min. Beck powraca do Warszawy

Genewa. — Minister Beck opuścił Genewę i udał się w towarzystwie małżonki i sekretarza osobistego, radcy Friedricha w drodze do Warszawy przez Wiedeń. W Wiedniu zatrzyma się min. Beck do dziś, a przyjazd jego do Warszawy przewidziany jest na środę (8 b. m.) w godzinach popołudniowych,

Min. Beck odbył z min. Paul Boncourem półtoragodzinną konferencję.

Ministrostwa Becków żegnali na dworcu członkowie stałej delegacji polskiej w Genewie z min. Raczyńskim na czele delegacji na Konferencję Rozbrojeniową z gen. Burhardt - Bukackim na czele, oraz poseł polski w Bernie min. Modzelewski.

Naprężona sytuacja w Hiszpanji

Strajk 30 tys. robotników

Paryż.— W najbliższych godzinach w północnej Hiszpanji ma wybuchnąć powszechny strajk górników, który obejmie przeszło 26 000 robotników. Do strajku tego mają się przyłączyć robotnicy przemysłu metalurgicznego, w liczbie około 4000. Robotnicy, zajęci przy budowie tamy na Nivia, ogłosili strajk, który rozpoczął się dzisiaj. Kierownicy syndykatów górniczych postanowili wezwać wszystkie syndykaty robotnicze do proklamowania powszechnego strajku. Grupy anarchistyczne i komunistyczne postanowiły ten strajk wyzyskać dla swoich celów i ogłosiły tydzień agitacji socjalnej.

Gubernator północnej Hiszpanji zarządził pogotowie policji i wojska, aby przeszkodzić przerwaniu komunikacji kolejowej, telefonicznej i telegraficznej oraz zamknięciu elektrowni.

Okazało się, że w ostatnich dniach skradziono w prochowni Oviedo 700 sztuk granatów. Kradzieży tej najprawdopodobniej dokonali anarchiści i komuniści, którzy zmierzają wywołać w Hiszpanji rozruchy.

Stracenie mordercy kpt. Łopatki

Lwów. — Morderca śp. kapitana Łopatki, Stanisław Zyzek, został skazany na śmierć. Obrona skazanego odniosła się do Prezydenta Rzpitej z prośbą o zastosowanie łaski. W międzyczasie Zyzek został odtransportowany do Drohobycza i osadzony w zakładzie karnym.

Ostatnio do prokuratorji sądu okręgowego w Samborze przyszło zawiadomienie z kancelarji Prezydenta Rzplitej, że P. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok śmierci na Stanisławie Zyzku został wczoraj wykonay przez przybyłego do Drohobycza z Warszawy kata Brauna. Wyrok wykonano o godzinie 6.20 rano na podwórzu zakładu karnego w obecności prokuratora Zielonki, naczelnika zakładu karnego p. Paszkiewicza oraz straży więziennej.

Skazany zachowywał się do ostatniej chwili spokojnie, ale odmówił spowiedzi duchownemu więziennemu.

Kat bawił w Drohobyczy po raz pierwszy, albowiem od czasu odzyskania niepodległości Polski nie wykonano w Drohobyczu żadnego wyroku śmierci, to też wiadomość o zjawieniu się kata w Drohodyczu wywołała wielką sensację.

Chwila bieżąca.

—Znany lotnik kpt Bolesław Orliński, po dwukrotnej operacji, wskutek nieszczęśliwego wypadku, powraca do służby lotniczej.

— W Szczecinie odbył się wieczór na czsść pana Prezydenta Mościckiego

— Ambasador Polski w Londynie, Skirmunt przyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

— Lotnik angielski Mallison wyruszył z aerodromu w Lympne, rozpoczynając lot do Ameryki Południowej.

— Grupa bojówkarzy endeckich dokonała na terenie Uniwersytetu Warszawskiego napadu na profesora U. W. p. Walek-Czarneckiego, obrzucając go zgniłemi jajami i okładając pałkami

— Po dwuch dniach rozrywek tenisowych pomiędzy Legją (Warszawa) a RIK. (Sztokholm) stan meczu brzmi 3 : 3.

— Na pokładzie statku — cysterny „Splendor", stojącego w dokach Genui nastąpił wybuch, wskutek czego kilkunastu robotników zostało ciężko poranionych.

— Zmarły w Londynie pisarz angielski John Galsworthy pozostawił około 10 tys. funtów na cele Penklubu.

— W Kurytybie, stolicy Parany w Brazylji pojawił się w styczniu b. r. nowy dziennik polski „Głos Parański".

— Przyjazd P. Prezydenta Rzplitej, do Zakopanego został zapowiedziany na środę 8 bm. Pan Prezydent zamieszka w „Dyrektorówce".

— Dwaj hitlerowcy przekroczyli granicę Polski, podając się za obywateli polskich. Co spowodowało ich wizytę w Polsce ustali śledztwo.

KRONIKA

Kalendarzyk

1933

LUTY
8
Środa

Dziś Jana z Maty.
Jutro Apolonji

Słońca
wschód 7.08
zachód 4.30

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 7 na 8 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego II Aleja 26
i apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 8 na 9 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2.
p. Włosińskiego ul. 7 Kamienic № 27.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny.
„~ycie jest skomplikowane"

Kino „Odeon".
„Piekło upadłej kobiety"

Kino „Nowości".
„Krwawe perły"
i „Opętana przez zmysły"

Kino „Grand".
„Człowiek, którego zabiłem" i „Żona na jedną noc"

Kino „Oaza".
„Pan dyktator — to ja", „Policmajster Tagiejew"

Kino „Muza".
„Głód miłości" i „Biały pająk"

—

Nowelizacja funduszu drogowego

— Rada Ministrów uchwaliła między innemi nowelę do ustawy o funduszu drogowym. Nowela ta wprowadza poważne zniżki w dotychczasowych opłatach od wagi pojazdu mechanicznego, wprowadza natomiast opodatkowanie zależne od stopnia używania pojazdów mechanicznych. Chodzi tu o opłaty od środków napędowych, mianowicie wprowadzony ma być dodatek do podatku od olejów mineralnych na fundusz drogowy w wysokości 12 gr. od 1 klg. Oczywiście dodatek ten pobierany będzie od tych olejów mineralnych, które mogą być używane jako środki napędowe przy pojazdach mechanicznych.

Składki do Kas Chorych będą obniżone w lipcu

Rozpatrywanie przez komisję sejmową projektu ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych potrwa do połowy lutego, poczem ustawa ta wejdzie na obrady plenum Sejmu.

Jak wiadomo, ustawa ta wprowadza na terenie Rzplitej ubezpieczenie emerytalne robotników na starość i na wypadek inwalidztwa, podczas gdy dotychczas ten dział ubezpieczeń obowiązywał wyłącznie w części woj. śląskiego, poznańskiego i pomorskiego.

Ustawa obniża składki w ubezpieczeniu chorobowem z 8 do 5 proc. Wszystkie ubezpieczenia będą prowadzone przez jeden zakład, przyczem Kasy Chorych, przekształcone zostaną na kasy ubezpieczeń społecznych i będą pobierały składki i wykonywały kontrolę oraz inne czynności związane z ubezpieczeniami emerytalnemi i wypadkowemi.

Przypuszczalnie postanowienia o obniżeniu składek z 8 proc. na 5 proc. w ubezpieczeniu chorobowem zaczną obowiązywać z końcem czerwca lub

MĄŻ ZA MILJONY

POWIESC.

143)

— Dobrze, panie hrabio.

— Jedź i wracaj prędko, gdyż będę cię potrzebował.

— Nie stracę ani chwili — odrzekł Dufour i wyszedł.

Uprzedźmy go.

— Była godzina druga po południu.

Marjetta, pokojowa Gabrjeli, tylko co wprowadziła do salonu hr. de Saint-Roman, który z powodu poufałych stosunków z hr. de Lucenay, stał się jej gościem częstym.

— Co za wypadek sprowadza pana do mnie? — zapytała młoda kobieta, ściskając jego dłoń.

— Chęć zobaczenia cię, o najpiękniejsza z najpiękniejszych.

— To bardzo grzecznie z pańskiej strony! Przynosisz pan jakie wiadomości?

— Przynoszę jedną, ale za to ciekawą!

— Dobrą czy złą?

— To zależy od okoliczności. Nowina to nie wesoła, ale dla pani dobra.

— Cóż to takiego?

— Pewien wypadek.

— Wypadek! to niejasne... Komuż on się zdarzył?

— Domyśl się pani!

— Napróżno będę trudziła głowę... nie mam zdolności do odgadywania rebusów.

— Czy ma pani wiele nieprzyjaciółek?

— Mam tylko jedną.

— Otóż to jej...

— Damie w szmaragdach! — zawołała Gabrjela i marszcząc brwi.

— Zgadłaś pani.

— Jakiż to wypadek?

— Nie wiem, lecz zapewne bardzo poważny, gdyż utrzymują, że umrze...

— Od kogo słyszałeś pan tę wiadomość?

— Od jednego z przyjaciół Celestyna.

— A od kogo on ją zaczerpnął?

— Z samego zródła Przejeżdżając około jedenastej ulicą Faisanderie, widział w pałacyku Damy w szmaragdach pozasłaniane wszystkie okna. Zaintrygowany tem, zapytał odźwiernego, czy pani jego wyjechała, Odźwierny ze smutnym wyrazem twarzy odpowiedział, że pani Gallier rano stała się ofiarą wypadku strasznego, zagrażającego jej życiu.. i nic więcej nie powiedziawszy, zamknął drzwi. Wiesz więc pani teraz tyle co i ja. Cóż pani myślisz o tem wszystkiem?

Gabri zdawała się być wzburzoną, głęboka fałda zarysowała się na jej czole.

— Możnaby sądzić — zawołał de Saint-Roman — że wiadomość moja raczej boleśnie dotknęła panią, aniżeli ucieszyła!

— To tylko dowodzi, kochany hrabio — odrzekła Gabrjela — że uważałeś mnie za bardzo złą, lecz sądząc tak, myliłeś się. Wiele dałabym, by wypadek, o którym mówiłeś, nie pociągnął za sobą skutków fatalnych..

Saint-Roman osłupiał, lecz po chwili zaczął się śmiać.

— Na honor — rzekł następnie — prawdę ktoś powiedział:

Kobieta zmienną jest
Sercem i główką
Z uczuciem słówko,
Rzadko się zgadza!

I wydeklamowawszy to, powstał.

— Już pan opuszcza mnie?— zapytała Gabri.

— Z żalem, ale muszę. Mam schadzkę w klubie. Widziała pani dzisiaj naszego przyjaciela Juljusza?

— Nie widziałam, lecz spodziewam się go w ciągu dnia.

Saint-Roman miał już pożegnać, gdy weszła Marjetta z doniesieniem, że intendent hrabiego pragnie widzieć się z nią na osobności.

— Poczekaj pan na mnie chwilkę. Zaraz wrócę — rzekła Gabri do swego gościa i pośpieszyła do Dufoura.

d. c. n.

w lipcu, pozostałe przepisy zaczną obowiązywać z początkiem przyszłego roku.

Walne zebranie Chrześć. Zw. Zaw. Drobnych Kupców.

— W poniedziałek 20 bm. o godz. 18-ej w lokalu Chrześć Zjedn. (ul. Narutowicza) 30, odbędzi się walne zebranie członków Chrześć. Zw. Zaw. drobnych kupców dewocyjno-galanteryjnych.

Z teatru Kameralnego.

— We wtorek 7 b. m. znakomita komedja Stefana Kiedrzyńskiego „Życie jest skomplikowane". Z powodu choroby p. Dębicza rolę szewca Wyrwasińskiego objął znakomity artysta Stefan Brem.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W. Swięcki i Ska. Ulgi ważne

Nadzór rządowy ubezpieczalni

— W „Monitorze Polskim" ogłoszone zostało rozporządzenie ministra opieki społecznej ustalające wysokość opłat instytucyj ubezpieczeń społecznych w r. 1933 na dochód budżetu Ministerstwa Opieki Społecznej na pokrycie kosztów nadzoru i wydatków, związanych z czynnościami delegatów władzy nadzorczej.

Opłaty te wyznaczone zostały w następujących wysokościach: Związek Kas Chorych — 100,000 złotych; Zakłady Ubezpieczeń Pracowników U mysłowych: w Warszawie 40,000 zł., we Lwowie 14,000 zł., w Poznaniu 12,000 złotych, w Królewskiej Hucie 14,000 zł.; Zakład Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie 20,000 zł.; Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu — Wydział Inwalidzki 5000 zł., a Wydział Wypadkowy tejże instytucji 2000 zł.; Zakład Ubezpieczenia od wypadków w Rolnictwie w Poznaniu 2500 zł.; Bractwo Górnicze w Krakowie 500 zł.

Nowa linja kolejowa będzie uruchomiona w marcu

Uruchomienie nowej linji kolejowej na trasie Herby Nowe — Gdynia jest na dobrej drodze.

Już w marcu r.b. nastąpi uruchomienie linji.

W związku z tym bawili w Warszawie przedstawiciele Banque des Pays du Nord et Schneidere Creusot: pp. Kozal i Berezil, którzy przeprowadzili pertraktację z Min. Skarbu i Komunikacji i ustalili że eksploatacje" nowej linji obejmuje P.K.P. na rachunek towarzystwa kolejowego polsko-francuskiego.

Automatyzacja telefonów w Częstochowie.

Dowiadujemy się, że wkońcu kwietnia ma być zupełnie wykończona centrala telefonów automatycznych, mieszcząca się na II piętrze gmachu poczty przy ul. Śląskiej.

Zainstalowanie automatycznych telefonów nastąpi w lipcu b. r.

Zmiana ta odbędzie się kosztem redukcji 50 proc. telefonistek, które odtąd zatrudnione będą tylko przy telefonach międzymiastowych.

Wiadomo, że Częstochowa należy do grupy 13 miast, w których angielskie towarzystwo buduje stacje telefonów automatycznych.

Cudzoziemcy ci są zdumieni, że w Polsce telefon należy do luksusu i posiadanie telefonu przez obywatela na stanowisku urzędniczem jest bodajże niemożliwe.

Warto zaznaczyć, że przed trzema laty w Częstochowie ilość telefonów dochodziła do 1000, obecnie liczy tylko 800 z tendencją do dalszego spadku. Szybkie i wydatne obniżenie opłat za używanie telefonu, jak również za jego instalacje, może ten spadek zahamować.

Dochodzi jeszcze jedna kwestja liczników.

O ile zostaną zaprowadzone w Częstochowie, to mimo nawet obniżki za abonament telefonu — posiadanie tegoż stanie się wizją przyszłości.

Miejski ośrodek W. F.

Z dniem 15 bm. zostają uruchomione kursy Wych. Fizycznego dla członków klubów, stow., organizacyj i t. p. następujących typów:

Przodowników: a) gimnastyki i gier ruchowych, b) lekkiej atletyki, c) boksu (dla mężczyzn).

Zaprawy: a) l-atletyki, b) gier sportowych i c) gimnastyki i gier ruch. (dla mężczyzn i kobiet).

Ćwiczenia odbywać się będą w sali gimnastycznej „Ogniska Niepodległości" (ul. Pułaskiego 2) i częściowo w szkole powsz. nr. 14. (ul. Waszyngtona 62).

Otwarcie kursów nastąpi w piątek 10 bm. o godz. 18.30 w magistracie (pokój nr. 8). Obecność zgłoszonych kandydatów, oraz kierowników sport. klubów, stow. etc. obowiązkowa. Termin zgłaszania kandydatów przez zarządy klubów przesuwa się do dnia 10 bm. do godz. 12-ej.

Pan „Redaktor" na występach

Jeszcze nie minęły echa „nakantowania" magistratu a raczej tymczasowego Zarządu m. Częstochowy przez redaktora „Wiarusa" z Łodzi, już notujemy drugi wypadek, który na szczęście zakończył się przymknięciem p. „Redaktora" po kluczem na Zawodziu.

Oto w tych dniach zgłosił się u kilku właścicieli miejscowych zakładów przemysłowych niejaki p. Władysław Rakowski, podający się za inspektora pracy, współwydawcę i redaktora czasopisma p.t. „Opieka Pracy" wychodzącego we Lwowie. Pan „Redaktor" był na tyle życzliwy, że idąc po linji jaknajwiększej wygody dla klientów, przyjmował zgóry pieniądze za prenumeratę pisma „Opieka Pracy" dając jednocześnie 40 proc. rabatu.

Interes — prawdopodobnie przyniósłby duże zyski, ale jak na złość nasi przemysłowcy małych zakładów aczkolwiek nie posiadają radców prawnych, jak magistrat — to jednak odnoszący się tem, że pieniądze szanują i — „nie kupują kota w worku" jak to uczynił magistrat.

Sprawa się wydała i obecnie „Redaktor" siedzi pod kluczem.

Dalsze zniżki taryfowe.

— Poza znaczonemi zniżkami taryfowemi, przyznanemi ostatnio rolnictwu, przemysłowi budowlanemu i drzewnemu, Ministerstwo Komunikacji przyznało szereg dalszych zniżek, m. in. na eksport przez porty gipsu palonego przyznano zniżkę 10 proc. Saletra wapniowa, azotan — amonu, azotniak i t. p. związki chemiczne przy kontyngencie 20 tys. tonn. uzyskały obniżkę 10 proc., a przy kontygencie 80 tys. tonn 20 proc.

Importowane drogą morską skóry bawole, surowe i sache oraz roślinne skrawki garbarskie korzystają z 40 proc. zniżki — Pozatem drzewo celoluzowe (papierówka) uzyskało przy eksporcie 20 proc, obniżkę taryfową, zaś soda amoniakalna i sól glauberska korzystáć będą z 10 proc. zniżki.

Po czyjej stronie — prawda

— „Franciszka Brendzel (Złota 109), zameldowała policji, że kiedy udała się do lokatorki Heleny Kalecińskiej po pieniądze za komorne, ta miast pieniędzy dała jej raz tasakiem w głowę, ażeby uchronić ją od zakażenia krwi, wylała jeszcze na skrwawioną głowę garnek wrzącej wody. wskutek czego, doznała dość poważnych o b r a ż e ń cielesnych"... i „Helena Kalecińska (Złota 109), zameldowała, że wczoraj do mieszkania przyszły Franciszka Brendzel, gospodyni domu, wraz z córką. P. Kalecińska myślała początkowo, że gospodyni przyszła na pogawędkę troszkę poplotkować... co się robi u sąsiadów. Jakież było jej zdumienie, gdy gospodyni grubym, basowym głosem zażądała pieniędzy za lokal. Na odpowiedź Kalecińskiej, że narazie pieniędzy nie ma, matka z córką rzuciły się na „oporną" lokatorkę i dotkliwie ją pobiły". Bez komentarzy.

Nagły zgon

— We wsi Brzózka (gm. Dźbów) zmarł nagle wieśniak Piotr Kindler, lat 63. Wezwany lekarz stwierdził zgon na anewryzm serca.

Choroby zakaźne i zgony

— W piątym tygodniu 1933 roku, t.j. od dnia 29.I do 4 lutego, miejski wydział zdrowia zanotował 38 zgonów, w tem 35 chrześcijan i 3 żydów.

Wypadków chorób zakaźnych stwierdzono 5. w tem na dur brzuszny—1, błonicy—1, płonicy—2 i róży—1.

Fałszywe oskarżenie prowadzi do więzienia

Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Harasimowicza rozpoznawał sprawę Franciszka Mizika, który w ub. roku w lutym otrzymał od Heleny Pluskot kwit na wpłacone 25 zł.

Przebiegły Mizik przed cyfrą „25" dopisał cyfrę „4". a przed słowami „dwadzieścia pięć" — słowo „czterysta".

Z pokwitowania na 25 zł. zrobił pokwitowanie na sumę 9 ć razy większą. Następnie poszedł do policji i tam pokazał to pokwitowanie oskarżając Pluskotową o lichwę. przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że winien jest Mizik, który świadomie złożył fałszywe oskarżenie, powodując się chęcią zrewanżowania Pluskotowej z którą miał jakieś porachunki osobiste. Sąd skazał Mizika za tak nieuczciwe postępowanie na 8 miesięcy więzienia po zastosowaniu już amnestji.

Kronika Radomszczańska

Częściowa likwidacja

Kasy Chorych w Radomsku.

(r) Oddział Kasy Chorych w Radomsku został częściowo zlikwidowany, a mianowicie zostały przeniesione do Częstochowy: rachuba, dział egzekucyjny oraz dział ubezpieczeń pracowników. W związku z tem obiegła nasze miasto pogłoska o przeniesieniu do Częstochowy dotychczasowego kierownika tut. oddziału p. Zeglickiego.

Szczegóły podamy w następnym numerze naszego pisma.

Zrzeszenie pracowników umysł. w Radomsku.

(r) Na terenie m. Radomska i pow. radomszczańskiego powstał komitet organizacyjny zrzeszenia pracowników umysłowych z zamiarem połączenia się ze Związkiem Pracowników Umysłowych w Warszawie „Unja". Komitet organizacyjny nawiązał kontakt z Częstochową i Piotrkowem.

Programem Związku nowozorganizowanego jest w ogólnym zarysie walka o prawa i byt pracowników umysłowych oraz niesienie pomocy bezrobotnym pracownikom, którzy pozostają bez środków do życia i pozbawieni są zasiłków lub po wyczerpaniu tychże wegetują z dnia na dzień. Wydelegowano delegację w osobach pp: Jana Zebrowskiego Leona Półtoraka, Kościuszki i Henryka Lasonia do p. starosty powiatowego z prośbą o interwencję w sprawie nieregularnego wypłacania zasiłków Z. U. P. U. przez Kasę Chorych w Częstochowie.

Delegacja posiadała pismo ZUPU, stwierdzające punktualne wysyłanie pokrycia na zasiłki. Pan starosta przyjął delegację bardzo życzliwie, przyrzekając wszelką możliwą pomoc w przeprowadzeniu powyższej sprawy.

Niezależnie od tego tymczasowy zarząd zrzeszenia postanowił wystąpić przeciwko Kasie Chorych w Częstochowie do prokuratora ze skargą o przetrzymywanie pieniędzy bezrobotnych pracowników umysłowych co równoznaczne jest wobec głodowania tychże z przywłaszczeniem.

Postępowanie podobne szerzy zamęt i rozgoryczenie wśród bezrobotnych. Komitet organizacyjny apeluje tą drogą do wszystkich pracowników umysłowych tak berobotnych jak i pracujących, ażeby zapisywali się na członków zrzeszenia. Składka mie sięczna wynosi 30 gr.

Adres biura: Radomsko, ul. Zeromskiego 16. Biuro czynne codziennie od godz. 17-19 z wyjątkiem sobót i świąt.

„Zespół Robotniczy" przejął kierownictwo huty „Marywala"

(r) Wskutek przerwania pracy przez robotników w hucie „Marywala", spowodowanej niewypłacalnością dyrekcji po dłuższych naradach i aprobacie p. starosty powiatowego, „Zespół Robotniczy" przejął zarząd huty, uruchamiając ją ponownie. Właściciel huty otrzyma jedynie pewien procent z zysków.

Kierownictwo zarządu spoczywa z ramienia „Zespołu Robotniczego" w rękach pp.: Ottona Peca i Bronisława Hartowicza. Ogółem zatrudniono 200 robotników, zmniejszając tem samem dość liczne kadry bezrobotnych.

Kino-teatr dźwiękowy „KINEMA"

Od piątku wyświetla na ekranie najwspanialszy film p. t. „Kongres tańczy".

Każdy nowoprzybyły prenumerator otrzyma początek powieści darmo!

Z KRAJU.

Faszerowana sarna

Skóra wypchana sacharyną.

(—) Kontrola Izby Skarbowej w czasie objazdu na terenie powiatu kaliskiego przychwyciła na drodze między Opatówkiem i Błaszkami znaczny przemyt sacharyny w ilości około 30 kg.

Przychwycenie przemytu nastąpiło w całkiem przypadkowych okolicznościach. Mianowicie funkcjonarjusze kontroli na drodze napotkali wóz, na którym wieśniak wiózł skórę sarnią, wypchaną dla celów muzealnych. Skóra ta przeznaczona była dla szkoły w Sieradzu.

Kontrolerzy nie zwróciliby prawdopodobnie uwagi na dziwny transport, gdyby nie fakt, iż na wozie jechał znany im przemytnik Franciszek Kostrzewa z Wielunia.

Kostrzewa, który snać poznał również kontrolerów zeskoczył szybko z wozu i rzucił się do ucieczki, przyczem korzystając z pobliskiego zagajnika udało mu się ujść pogoni.

Poszukiwania wozu nie dały wyniku. Dopiero po bliższem przyjrzeniu się kontrolerzy stwierdzili że skóra jest dziwnie wypchana. Po rozpruciu jej znaleziono w jej wnętrzu znaczny transport sacharyny, którą w ten sposób Kostrzewa zamierzał przemycić dalej.

Skórę sarnią wraz z cennym ładunkiem skonfiskowano.

Obecnie władze kontroli skarbowej czynią poszukiwania za zbiegłym przemytnikiem.

Małe piwa - duży wyrok

Rachunek pokryty fałszywą dwudziestozłotówką.

(—) W dniu 13 sierpnia r. ub. do restauracji prezesa łódzkiego Związku Restauratorów, Knajzlera weszli dwaj osobnicy 28-letni Walenty Trojanowski i 33-letni Juljan Górka.

Obaj zamówili dwa małe piwa, wypili, przeszli do drugiego stolika, wypili jeszcze cztery piwa, poczem Trojanowski zapłacił kelnerowi banknotem 20 - złotowym. Kelner wydał resztę, ale banknot wydał mu się fałszywy, wobec czego pokazał banknot właścicielowi restauracji.

Na żądanie Knajzlera Trojanowski dał inny banknot 20-złotowy również fałszywy.

Wobec tego zawezwano policję, która obydwu gości aresztowała.

Wczoraj Trojanowski i Górka stanęli przed sądem okręgowym.

Z rozprawy wynikało, iż trudnili się oni kolportażem fałszywych banknotów, jakkolwiek czynili to o tyle sprytnie, iż materjału obciążającego przy nich nie znaleziono.

W wyniku rozprawy Trojanowski skazany został na 4 lata więzienia, zaś Górka na 3 lata więzieniach.

Niezwykła afera

pomysłowego oszusta.

(—) Niezwykle pomysłowy oszust stanął przed sądem grodzkim w Warszawie oskarżony o aferę, która przynieść miała mu duże zyski, a przyniosła w rezultacie,. więzienie.

Jan Wojniczak zamieścił w dziennikach amerykańskich, ogłoszenie, w którem podawał do wiadomości, że pragnie oddać syna na wychowanie dobrej polskiej rodzinie. Za wychowanie dziecka ofiarowywał 50 tys. dolarów, kto zaś reflektowałby na tę propozycję — powinien przesłać Wojniczakowi do Warszawy 7 dolarów „na koszta korespondencji"...

Jakoż kilkanaście osób dało się uwieść i przysłało pieniądze i obszerne listy, opisujące troskliwą opiekę i idealne warunki życia, jakie mogliby dostarczyć Wojniczakowi-juniorowi. Całą tą sprawą jednak zainteresował się urząd prokuratorski i Wojniczak stanął przed sądem.

Przyznał się, że nie miał on syna ani 50,000 dol. Przypuszczał, że otrzyma bardzo wiele zgłoszeń i z łatwością uzbiera powyżej 50,000 dol. Wówczas nadwyżkę zatrzymałby sobie, wynalazłby jakiegoś „syna" i rzeczywiście oddałby go na wychowanie, dotrzymując całkowicie warunków, podanych w ogłoszeniu.

Okazało się również, że Wojniczak, mimo młodego wieku miał już 6 spraw o oszustwa, za każdym jednak razem udawało mu się bezkarnie.

Tym razem jednak afera skończyła się dla Wojniczaka niewesoło, gdyż na mocy wyroku powędruje do więzienia na pół roku.

Ze świata.

Kareta Karola X

w Meksyku.

(x) Nadzwyczajne odkrycie zrobić miano w rzplitej meksykańskiej, w miasteczku Huamantia w stanie Taxkala, a więc daleko na północ od stolicy. W starej szopie znaleziono pod kupą słomy, karetę królewską Karola X (ostatniego Burbona, w linji prostej, zasiadającego na tronie francuskim od r. 1826 do 1890), noszącą nad drzwiami do wsiadania wyraźne herby królów Francji.

Kareta jest w dobrym stanie, tak, że można ją było przewieść do stolicy Meksyku, gdzie ją umieszczono wśród zbiorów w muzeum narodowem.

Jakim sposobem kareta po królu francuskim znalazła się aż w Meksyku, niewiadomo. Według opowiadań ludowych, miał karetę nabyć na licytacji po Karolu X, jakiś bogaty hiszpan, będący wicekrólem hiszpańskim. Wszystko to brzmi nieco fantastycznie.

Krwawy samosąd

nad przestępcami.

(x) Na stacji Belica wąskotorowej kolei Petricz — Dupnica uzbrojony oddział, składający się z 70—80 osób napadł na pociąg osobowy. Napastnicy sterroryzowali podróżnych, weszli do wagonu, którym jechało czterech policjantów, konwojujących trzech przestępców. rozbroili policjantów, a przestępców wyprowadzili z pociągu i rozstrzelali.

Rozstrzelani zostali zabójcy nauczyciela Daskałowa, którzy byli transportowani do miasta Św. Wracz, gdzie mieli stanąć przed sądem wojennym. Napad i egzekucja są prawdopodobnie dziełem organizacji macedońskich, które są najtroskliwszemi stróżami porządku i moralności na terenach części Macedonji, należących do Bułgarji.

Rubinstein w Szwajcarji.

(x) W Zurychu odbył się recital fortepianowy Artura Rubinsteina, jako jeden z „wieczorów mistrzowskich", urządzanych w tym roku przez tutejszą Filharmonję (Tongalle).

Na obfity program złożyły się dzieła Chopina, Bacha, Brahmsa, Debussy, Albeniza, i de Falla. Pozatem pianista nasz wykonał jeszcze wiele utworów nad program.

Recenzje prasy jednogłośnie stwierdzają niezwykły sukces naszego rodaka.

Jak długo żyją zwierzęta?

Problem długości życia tworów jest ściśle związany z problemem starzenia się. Nauki przyrodnicze poczyniły w tej dziedzinie już szereg ciekawych spostrzeżeń, problemu tego jako takiego jednak nie rozwiązały.

Z poczynionych przez uczonych obserwacyj i badań ciekawe są spostrzeżenia, dotyczące wieku poszczególnych zwierząt.

I tak do zwierząt żyjących najdłużej zaliczyć należy żółwia, który może dożyć sędziwego wieku 300 lat. Po nim kroczy szczupak, żyjący nierzadko do lat 200. Olbrzymi słoń musi się zadowolić wiekiem 150 lat. To były zwierzęta długowieczne.

Papuga żyje nierzadko ponad 100 lat, karp i kruk po 80 lat. Pięćdziesiątki dożywają: król pustyni lew, dalej niedźwiedź, a z ptaków gołąb i czapla. Wielbłąd, małpy człekokształtne, jeleń, koń i salamandra żyją do lat 40. Byłaby to kategorja zwierząt średniowiecznych.

Wreszcie trzecią grupę zwierząt żyjących poniżej lat 40 otwiera bocian — 35 lat, dalej orzeł — 30 lat, wół — 25 lat, pies — 20 lat, ropucha — 20 lat, szczygieł — 18 lat.

Jeszcze krócej żyją niektóre zwierzęta domowe, np. kot — 15 lat, kura — 15 lat, owca — 10 lat, słowik— 12 lat. I wreszcie do najkrócej żyjących należą pszczoła (matka roju) 3 lata, świerszcz — 1 rok, mrówka— 1 rok, jeśli pominiemy oczywiście takie stworzenia, których długość życia określona jest granicami wschodu i zachodu słońca.

Wiek zwierząt porównujemy zwykle z wiekiem człowieka, wahającym się w granicach 75 — 80 lat, to też przylepianie do odpowiednich cyfr określeń „wiek długi", względnie „krótki" jest pojęciem mocno względnem.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, środa 8 lutego

12.10	Płyty gramofonowe.
16.00	Program dla młodzieży.
16.20	Płyty gramofonowe
16.40	Odczyt
17.00	Płyty
18.05	Muzyka lekka z kawiarni
19.00	Bieżące wiadomości rolnicze
19.45	Prasowy dziennik radjowy
20.00	Piosenki
20.30	Wiadomości sportowe.
21.20	Koncert
22.00	„Na widnokręgu"
22.15	Płyty gramofonowe.
23.00	Muzyka taneczna.

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni wydawniczej „DRUKARZ"
Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.